

Sygn. akt V Ca 3096/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 listopada 2022 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia Agnieszka Wiśniewska
Protokolant:	Urszula Widulińska

po rozpoznaniu w dniu 18 listopada 2022 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. D.

przeciwko (...). z siedzibą w B. (W.)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w Warszawie

z dnia 5 sierpnia 2021 r., sygn. akt I C 1492/20

1. oddala apelację;
2. zasądza od (...) z siedzibą w B. (W.) na rzecz M. D. kwotę 450 (czterysta pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu w instancji odwoławczej.

Sygn. akt V Ca 3096/21

UZASADNIENIE

Biorąc pod uwagę, że Sąd II instancji nie prowadził postępowania dowodowego, Sąd Okręgowy na podstawie art. 505¹³ § 2 k.p.c. zważył, co następuje:

Apelację uznać należy za bezzasadną, a podniesione w niej zarzuty nie mogły skutkować zmianą zaskarżonego orzeczenia. Sąd Okręgowy w pełni podziela i przyjmuje za własne zarówno dokonane przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne, jak również prawną ocenę tych ustaleń wskazaną w pisemnych motywach orzeczenia.

W niniejszej sprawie powódka dochodziła odszkodowania z tytułu opóźnienia lotu, który miał zostać zrealizowany przez pozwanego w dniu 17 sierpnia 2019 r. na trasie L. – W.. Pozwana spółka w toku postępowania nie kwestionowała tego, że powódka posiadała potwierdzoną rezerwację na sporny lot, ani faktu jego opóźnienia. Podnosiła natomiast, że opóźnienie lotu było skutkiem nadzwyczajnej okoliczności wyłączającej obowiązek pozwanego wypłaty na rzecz pasażera opóźnionego lotu odszkodowania. Ponadto wskazywała, że podjęła wszelkie działania mające na celu

zminimalizowanie opóźnienia spornego lotu odpowiadające możliwościom technicznym i ekonomicznym jego przedsiębiorstwa.

Podniesione w apelacji zarzuty naruszenia prawa materialnego nie zasługiwały na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem za „nadzwyczajne okoliczności” w rozumieniu art. 5 ust. 3 rozporządzenia nr 261/2004 można uznać zdarzenia, które ze względu na swój charakter lub swoje źródło nie wpisują się, jako nieodłączny element, w ramy normalnego wykonywania działalności danego przewoźnika lotniczego i nie pozwalają mu na skuteczne panowanie nad nimi, przy czym te dwie przesłanki muszą być spełnione kumulatywnie (wyroki: z dnia 4 kwietnia 2019 r., G., C-501/17, EU:C:2019:288, pkt 20; z dnia 12 marca 2020 r., F., C-832/18, EU:C:2020:204, pkt 38).

Jak wskazano w Wytycznych interpretacyjnych dotyczących rozporządzenia (WE) nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiającego wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów oraz rozporządzenia Rady (WE) nr 2027/97 w sprawie odpowiedzialności przewoźnika lotniczego z tytułu wypadków lotniczych zmienionego rozporządzeniem (WE) nr 889/2002 Parlamentu Europejskiego i Rady (2016/C 214/04), podstawową zasadą art. 5 ust. 1 lit. c) jest konieczność wypłaty odszkodowania, jeżeli pasażer nie został poinformowany o odwołaniu z odpowiednim wyprzedzeniem. Jednak nawet wówczas odszkodowania nie trzeba wypłacać, jeżeli przewoźnik może dowieść, zgodnie z art. 5 ust. 3, że odwołanie jest spowodowane zaistnieniem nadzwyczajnych okoliczności, których nie można było uniknąć pomimo podjęcia wszelkich racjonalnych środków (zob. pkt 3.2.6. Wytycznych).

W powołanych Wytycznych wskazano też, że w celu uzyskania zwolnienia z obowiązku wypłaty odszkodowania przewoźnik musi jednocześnie wykazać: 1. istnienie nadzwyczajnych okoliczności, tj. zdarzenia o charakterze nieprzewidywalnym, zewnętrznym i niemożliwym do uniknięcia, których nie mógł uniknąć, nawet gdyby podjął wszystkie racjonalne środki w tym celu, 2. związek między zaistnieniem nadzwyczajnych okoliczności a opóźnieniem lub odwołaniem, oraz 3. fakt, że takiego opóźnienia lub odwołania nie można było uniknąć pomimo podjęcia wszelkich racjonalnych środków.

Odnosząc powyższe do niniejszej sprawy podkreślić należy, że Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił, iż zderzenie samolotu z ptakiem podczas wykonywania rejsu poprzedzającego lot, którego dotyczy niniejsza sprawa, stanowi nadzwyczajną okoliczność, to jest o charakterze nieprzewidywalnym i zewnętrznym, która nastąpiła bez woli przewoźnika. Nie wszystkie nadzwyczajne okoliczności skutkują jednak zwolnieniem z obowiązku wypłaty pasażerom odszkodowania. W tym kontekście Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń, iż przewoźnik nie wykazał, że podjął wszelkie racjonalne środki w celu uniknięcia tego opóźnienia. Zdaniem Sądu Okręgowego, materiał dowodowy zgromadzony w aktach sprawy nie pozwala na dokonanie innych ustaleń, niż uczynił to Sąd I instancji. Niewątpliwie skutkiem zaistniałego zdarzenia była konieczność usunięcia usterki wywołanej zderzeniem z ptakiem, a przedmiotowy lot (...) został opóźniony ostatecznie o 27 godzin. Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu Rejonowego, że strona pozwana nie wykazała, iż podjęła dostosowane do sytuacji środki, przy użyciu wszystkich zasobów ludzkich i materiałowych oraz środków finansowych, jakimi dysponowała, w celu uniknięcia, o ile to tylko możliwe, nadmiernego opóźnienia lotu, wobec czego nie zwolniła się z obowiązku wypłaty pasażerom odszkodowania. Nie można bowiem stracić z pola widzenia treści obowiązującej w polskim procesie cywilnym, tzw. zasady ciężaru dowodu, zgodnie z którą ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.). Tymczasem chcąc wykazać okoliczności ekskulpujące pozwanego nie sprostał ciężącemu na nim obowiązkowi przedstawienia dowodów potwierdzających fakt, iż nie mógł uniknąć opóźnienia, pomimo podjęcia wszelkich racjonalnych środków.

Sąd odwoławczy nie kwestionuje tego, że w przypadku zdarzenia samolotu z ptakiem, pozwany w celu dokonania naprawy usterki powinien korzystać z pomocy jedynie wykwalifikowanych mechaników, jednak nie oznacza to, że pozwany jest zwolniony z obowiązku zapewnienia odpowiedniego serwisu w miejscu przylotu/odlotu samolotu. Okoliczność braku niezbędnej obsługi na lotnisku i konieczność oczekiwania na mechaników nie może obciążać pasażerów i powodować zwolnienia z odpowiedzialności odszkodowawczej przewoźnika. Ponadto, jak słusznie

zauważył Sąd Rejonowy na podstawie materiału dowodowego zaprezentowanego przez pozwanego - to jest wydruku (...) - nie ma możliwości ustalenia, czy tak duże opóźnienie trwające 27 godzin na stosunkowo krótkim rejsie 1.600 km było w istocie uzasadnione, czy też świadczy chociażby o niewłaściwej organizacji działalności przewoźnika, który nie podjął racjonalnych środków celem zapewnienia pasażerom jak najszybszego dotarcia do miejsca docelowego. Podkreślić ponownie trzeba, że ciężar udowodnienia, iż uprawnienia przysługujące pasażerowi na podstawie przepisów rozporządzenia nr 261/2004 nie zostały naruszone, obciąża przewoźnika lotniczego. Pozwany nie sprostał wykazaniu, że podejmowane przez niego czynności w następstwie zdarzenia były niezbędne i racjonalne oraz że nie było możliwości podjęcia innych działań, aby uniknąć tak długiego opóźnienia kolejnego lotu, jak choćby przez podstawienie zastępczego samolotu, leasingu samolotu u innego przewoźnika czy zorganizowania lotu alternatywnego. Zauważyć należy, że wszelkie okoliczności podnoszone na etapie postępowania apelacyjnego, zmierzające do wykazania faktu, że sporny lot odbył się w najwcześniejszym możliwym terminie, czy braku kursowania na danej trasie w planowanym dniu odlotu innych samolotów, powinny być wykazane stosownymi dowodami przed Sądem I instancji, a nie samymi twierdzeniami strony pozwanej.

Z tych względów zasadnie Sąd Rejonowy uwzględnił powództwo w niniejszej sprawie trafnie uznając, że ziszczyły się przesłanki do przyznania powódce odszkodowania na podstawie art. 7 powołanego rozporządzenia. Tym samym chybiony okazał się zarzut dotyczący naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 5 ust. 3 wskazanego rozporządzenia i art. 6 k.c.

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd Okręgowy uznał, że nie zachodzą podstawy do uwzględnienia apelacji pozwanego bowiem rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego jest prawidłowe. W konsekwencji, na podstawie art. 385 k.p.c., Sąd Okręgowy oddalił apelację jako bezzasadną.

Rozstrzygnięcie w zakresie kosztów procesu w instancji odwoławczej zostało wydane w oparciu o treść art. 98 § 1 k.p.c., tj. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Na koszty te złożyło się wynagrodzenie zawodowego pełnomocnika przedstawiciela ustawowego małoletniej powódki w kwocie 450 zł, obliczone na podstawie § 2 pkt. 3 w zw. z § 10 ust. 1 pkt. 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1804), według stanu na dzień wniesienia apelacji.